

Sygn. akt I C 677/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Kaliszu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Głowacka-Andler

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Waszak

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2013 roku w Kaliszu

sprawy z powództwa B. N.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. na rzecz powoda B. N. kwotę 50 000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 5.06.2012r do dnia zapłaty.

II. Ustala, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za ewentualne dalsze następstwa w zdrowiu powoda związane z wypadkiem z dnia 24.06.2010r.

III. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

IV. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 261 zł, tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego.

V. Nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Kaliszu kwotę 2732,50 zł, tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

VI. Nie obciąża powoda kosztami w pozostałym zakresie.

SSO Ewa Głowacka

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 14 maja 2012 r. powód B. N. wniósł pozew przeciwko (...) S. A. z siedzibą w S. o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 80.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 24 czerwca 2010 r. oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu podano, że powód został poszkodowany w wypadku komunikacyjnym, który miał miejsce w dniu 24 czerwca 2010 r. w miejscowości G., woj. (...). W wypadku tym kierujący samochodem marki V. (...) nr rej. (...) niedostatecznie obserwował przedpole jazdy i doprowadził do potrącenia powoda, w wyniku, czego doznał on urazów ciała, skutkujących amputacją lewej nogi. W konsekwencji powód doznał ogromnego cierpienia fizycznego i psychicznego związanego z uciążliwością procesu leczenia, jak również skutkami wypadku. Pojazd, którym poruszał się sprawca zdarzenia, był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w towarzystwie pozwanego, który uznał swoją odpowiedzialność i z tego tytułu wypłacił powodowi m.in. kwotę 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W ocenie powoda przyznane zadośćuczynienie nie stanowi wystarczającej rekompensaty jego

krzywdy. Żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość uzasadniono ciągle trwającym procesem leczenia oraz możliwością wystąpienia negatywnych konsekwencji zdarzenia, których w chwili obecnej nie można przewidzieć /k. 2 – 6/.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podnosząc, że wypłacone powodowi zadośćuczynienie odpowiada rozmiarowi doznanej przez powoda krzywdy. Nadto pozwany zakwestionował, by amputacja lewej kończyny powoda pozostawała w normalnym /adekwatnym/ związku przyczynowym ze zdarzeniem. Pozwany podniósł również, że odsetki od kwoty zadośćuczynienia winny być zasądzone od upływu 30 – dniowego terminu, o którym mowa w art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych / Dz. U. z 2004 r., Nr 124, 1152 zez zm./, liczonego od dnia zgłoszenia roszczenia przewyższającego wypłaconą powodowi kwotę, które miało miejsce w dniu 20 czerwca 2011 r. /k. 46 – 48/.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 czerwca 2010 r. w miejscowości G., woj. (...), na ul. (...), kierujący pojazdem mechanicznym marki V. (...) nr rej. (...) M. K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w wyniku czego nieumyślnie spowodował wypadek w ten sposób, że jadąc w kierunku miejscowości O., niedostatecznie obserwował przedpole jazdy i doprowadził do potrącenia pieszego B. N. na osi jezdni, przechodzącego z prawej strony na lewą w stosunku do kierunku jazdy pojazdu.

Sprawca wypadku komunikacyjnego został prawomocnym wyrokiem sądowym uznany za winnego popełnienia ww. przestępstwa.

/dowód: notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym k. 14; wyrok Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim z dn. 11.10.2010 r., II K 902/10 k. 15/

Ubezpieczycielem tego pojazdu mechanicznego w tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych był pozwany (...) S. A. z siedzibą w S..

/okoliczności bezsporne/

Po wypadku powód stracił przytomność, którą odzyskał na miejscu zdarzenia, przed przewiezieniem go do szpitala.

Powód był hospitalizowany w dniach 24.06 - 06.07.2010 r. na Oddziale Ortopedycznym w Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w O..

U powoda rozpoznano dwupoziomowe złamanie lewej goleni w 1/2 górnej, 1/2 dolnej z przemieszczeniem, wstrząśnienie mózgu oraz ranę tłuczoną głowy.

Powód został poddany zabiegowi zszycia rany głowy, a następnie zabiegowi operacyjnemu zamkniętej repozycji - zespoleniu odłamów piszczeli gwoździem Targon T ryglowanym statycznie /2 MS – Y/. Zastosowano u niego leczenie farmakologiczne - antybiotykami i lekiem Fraxiparine.

Powód został wypisany ze szpitala z zaleceniem ambulatoryjnej zmiany opatrunków, dalszego zażywania Fraxiparine, zgłoszenia się na zabieg zdjęcie szwów pooperacyjnych oraz poddania się za dwa miesiące kontroli w poradni ortopedycznej oraz zabiegowi RTG.

Po upływie 14 dni od zabiegu operacyjnym powód został poddany zabiegowi zdjęcia szwów.

/dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego z dn. 06.07.2010 r. k. 16 - 17; skierowanie do poradni specjalistycznej k. 18; zeznania powoda k. 66 – 67, 92 – 92v/

W chwili wypadku powód miał 68 lat, nie cierpiał na żadne przewlekłe choroby. Powód był emerytem, nie pracował zawodowo. Z zawodu był ślusarzem – zbrojarzem. Pracował w gospodarstwie domowym – przydomowym ogródku i przy inwentarzu domowym /kurach i kaczkach/.

Po wyjściu ze szpitala powód poruszał się na wózku inwalidzkim. Opiekę nad powodem sprawowała jego żona.

Powód odczuwał permanentny ból nogi. Jedna z ran, zlokalizowana na przegubie między stopą a łydką lewej nogi, nie goiła się – wydobywała się z niej ropna wydzielina.

/dowód: zeznania świadka H. N. k. 64 – 65; zeznania powoda k. 66 – 67, 92 – 92v/

W dniach 16.11.2010 r. – 25.02.2011 r. powód był ponownie hospitalizowany na Oddziale Ortopedycznym w Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w O.. Przeprowadzone badanie RTG ujawniło niewygojone dwupoziomowe złamanie lewej piszczeli w 1/3 górnej i 1/3 dolnej na gwoździu śródszpikowym Targon T ryglowanym i cechy braku zrostu miejsca złamania. U powoda rozpoznano zakażony staw rzekomy lewej nogi z ubytkiem skóry 1/3 dolnej. W dniu 15 grudnia 2001 r. powód został poddany zabiegowi operacyjnemu mającemu na celu przygotowanie miejsca do przeszczepu na podudziu w postaci implantacji gąbki garamycynowej w miejsce stawu rzekomego oraz przeniesienia mięśnia płaszczkowatego w miejsce ubytku wraz z pokryciem przeszczepem naskórkowym pobranym z uda. Zastosowano leczenie farmakologiczne i opatrywanie rany. W okresie pooperacyjnym stwierdzono brak przyjęcia przeszczepu, objawiający się nasilonym ropieniem oraz znacznym powiększeniem się owrzodzenia. W konsekwencji po 88 dniach leczenia, w dniu 9 lutego 2011 r. wykonano zabieg operacyjny amputacji lewej kończyny dolnej w obrębie uda. Zastosowano terapię farmakologiczną i opatrywanie rany. Po wygojeniu rany, po 14 dniach, powodowi zdjęto szwy pooperacyjne. Powód został wyposażony w protezę tymczasową i po odbyciu nauki chodzenia przy jej użyciu, został wypisany do domu z zaleceniem zgłoszenia się na kontrolę w poradni ortopedycznej za 7 dni.

/dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego z dn. 25.02.2011 r. k. 19 - 20; zeznania powoda k. 66 – 67, 92 – 92v/

Od czasu wyjścia ze szpitala w lipcu 2010r powód leczył się do października 2010 r. w poradni ortopedycznej (...)” w O.. Pobierał też serię zabiegów fizjoterapeutycznych.

/dowód: historia choroby k. 21 – 25; skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne k. 26; karta zabiegów k. 27/

Pismami z dnia 1 września 2010 r. i 21 grudnia 2010 r. pełnomocnik powoda (...) S.A. z siedzibą we W. dokonał zgłoszenia pozwanemu szkody oraz wezwał pozwanego do wypłaty powodowi kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

/dowód: pisma k. 28 – 30, 56 - 57; 31 - 32/

W toku postępowania szkodowego stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda został określony wstępnie na 52 %.

Mając to na uwadze, pozwany wypłacił powodowi z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę w wysokości 70.000 zł.

/okoliczności bezsporne – pisma z 28.12.2010 r. i 11.04.2011 r. k. 33, 34; dokumentacja k. 37 - 40/

Po otrzymaniu tej kwoty, pismem z dnia 10 czerwca 2010 r., które wpłynęło do pozwanego w dniu 20 czerwca 2011 r., pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do uiszczenia na jego rzecz kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z zaznaczeniem, że dotychczas wypłacona kwota została przez niego potraktowana jako kwota bezsporna.

/dowód: pismo (...) S.A. we W. k. 35 – 36, 58 – 58v/

Wezwanie to było bezskuteczne.

/okoliczność bezsporna/

W chwili obecnej powód porusza się przy pomocy wózka inwalidzkiego albo kul ortopedycznych, przy asekuracji osoby trzeciej /najczęściej żony/. Proteza bardzo go uciska, co powoduje obrzęk nogi i trudności przy chodzeniu przy jej użyciu. Powód nie leczy się w związku z wypadkiem u żadnego lekarza, jak również nie poddaje się rehabilitacji. Często odczuwa ból lewej nogi i głowy oraz cierpienie prawej nogi i wtedy zażywa leki przeciwbólowe, np. apap. Poza skutkami wypadku, powód nie ma żadnych innych dolegliwości zdrowotnych.

Od czasu wypadku powód stał się bardziej nerwowy, odczuwa duży dyskomfort psychiczny z powodu utraty nogi. Z uwagi na fizyczne ograniczenia, nie jest w stanie nadal zajmować się gospodarstwem domowym. Powód samodzielnie się myje, ubiera, spożywa posiłki.

/dowód: zeznania świadka H. N. k. 64 – 65; zeznania powoda k. 66 – 67, 92 – 92v/

Leczenie urazu powoda przeprowadzone zostało prawidłowo. Zastosowane u powoda leczenie operacyjne jest metodą najbardziej nowoczesną i najbezpieczniejszą dla pacjenta. Dokumentacja lekarska wskazuje, że zabieg ten był przeprowadzony prawidłowo. Nie wynika z niej, by powód nie stosował się do zaleceń lekarskich. Amputacja kończyny stanowi następstwo urazu, którego doznał powód w dniu 24 czerwca 2010 r. Była wynikiem powikłania, w postaci braku zrostu kostnego z infekcją miejsca złamania. Powikłanie to jest rzadkie, zdarza się w około 3 % przypadków. Jest zależne od odporności organizmu, wieku, chorób współistniejących oraz poziomu dbania o higienę chorego. Leczenie powikłania pourazowego również zostało przeprowadzone prawidłowo, z użyciem leków najnowszej generacji.

Stopień stałego uszczerbku na zdrowiu z tego tytułu wynosi 60 %.

Rozmiar i dolegliwości powoda, których zaznał w wyniku wypadku z dnia 24 czerwca 2010 r., były bardzo duże. Skutki wypadku powód będzie odczuwał do końca życia.

Stan zdrowia powoda bezpośrednio po wypadku wymagał korzystania z pomocy osób trzecich, praktycznie przy każdej czynności. Obecny stan ten również wymaga tego rodzaju pomocy, ale w mniejszym od poprzedniego zakresie, tj. jedynie przy poruszaniu się.

W chwili obecnej powód posiada możliwość samodzielnego poruszania się przy pomocy protezy. Obrzęki chorej kończyny wynikają z niewłaściwego dopasowania otrzymanej przez powoda w szpitalu protezy tymczasowej. Koszt takiej protezy wynosi ok. 10.000 zł; jest refundowany przez NFZ w ok. 30 %. Właściwe dopasowanie protezy jest w stanie uchronić powoda od przyszłych dolegliwości związanych z kręgosłupem. W celu rozpoczęcia procesu samodzielnego poruszania się, powód winien skorzystać z terapii psychologicznej.

W obecnym stanie zdrowia powód może odczuwać bóle tzw. fantomowe, które poddawane są leczeniu psychologicznemu i psychiatrycznemu. Nie ma potrzeby stosowania u powoda specjalistycznego leczenia farmakologicznego związanego ze skutkami wypadku.

/dowód: opinia pisemna biegłego sądowego K. S. specjalisty ortopedy i chirurga urazowego z dnia 05.01.2013 r. k. 81 – 83; zeznania biegłego K. S. k. 91 – 92/.

W chwili obecnej powód ma 71 lat, jest emerytem i z tego tytułu otrzymuje świadczenie w kwocie ok. 930 zł miesięcznie.

Żona powoda ma 65 lat, jest emerytką i z tego tytułu otrzymuje świadczenie w kwocie 712 zł miesięcznie.

Małżonkowie są właścicielami nieruchomości rolnej o pow. 1 ha 34 a, zabudowanej domem mieszkalnym o pow. 180 m². Pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym z pełnoletnim synem, który pracuje na 1/2 etatu i z tego powodu otrzymuje dochód w wysokości ok. 374 zł miesięcznie. Otrzymane od pozwanego środki pieniężne małżonkowie oddali

częściowo pełnomocnikowi – firmie (...) S.A. z siedzibą we W. /30.000 zł/, a pozostałą kwotę przeznaczyli na leczenie powoda oraz remont domu /wymianę dachu i okien/.

W domu tym nie ma łazienki; w celu odbycia kąpieli małżonkowie są zawożeni do domu syna, oddalonego o ok. 13 km.

/dowód: zeznania świadka H. N. k. 64 – 65; oświadczenie majątkowe k. 11 – 13; zeznania powoda k. 66 – 67, 92 – 92v /

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych wyżej dowodów, których wiarygodność nie wzbudziła wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za szkody związane z wypadkiem z dnia 24 czerwca 2010 r. Odpowiedzialność ta wynika z umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Sporna jest natomiast wysokość kwoty zadośćuczynienia. Pozwany już w toku postępowania szkodowego wypłacił na rzecz powoda zadośćuczynienie w łącznej kwocie 70.000 zł, uznając, że kwota ta stanowi wystarczającą kompensatę z tytułu doznanych przez powoda cierpień fizycznych i psychicznych.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne /ból i inne dolegliwości/, jak i cierpienia psychiczne /ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniem fizycznym lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia/.

Krzywda, jako niematerialna szkoda na osobie, jest ze swej natury trudna do oszacowania w wartościach wymiernych ekonomicznie. Z uwagi na ocenny charakter ustalania konkretnej kwoty zadośćuczynienia jej określenie jest ze swej istoty objęte sferą swobodnej oceny sędziowskiej, co oczywiście nie może oznaczać dowolności /post. SN z 27.07.2005 r. opubl. LEX nr 152495/. Przyjmuje się, że kryteria istotne przy ustalaniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia to m. in.: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego w życiu osobistym i społecznym oraz stopień winy sprawcy /zob. m.in. wyr. SN z 20.04.2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyr. SN z 09.11.2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008r., z. 4, poz. 95/. Określając kwotę należnego zadośćuczynienia pieniężnego Sąd musi kierować się wskazanymi wyżej kryteriami, mając na uwadze całokształt okoliczności każdego rozpatrywanego przypadku, oraz uwzględniając okoliczność, że obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości; ma ono bowiem charakter całościowy i jest przyznawane jednorazowo /zob. m.in. wyr. SN z 18.0.2004 r., IV CK 357/03, LEX nr 584206; wyr. SA w Poznaniu z 02.06.2010 r., I ACa 392/10, LEX nr 756571/.

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, dlatego jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach /wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.02.1962 r., OSNCP 1963, poz. 58, z. 3, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18.02.1998 r., I ACa 715/97 - Wokanda nr 9 z 1999r - str. 46-48/.

Rozstrzygając w kwestii przyznania powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, jakoby powodowi nie należało się większe zadośćuczynienie od przyznanego przez pozwanego przed wszczęciem postępowania sądowego.

W celu ustalenia rozmiaru doznanych przez powoda w wyniku wypadku z dnia 24 czerwca 2010 r. obrażeń, oraz sposobu ich leczenia, a w szczególności, czy proces ten przebiegał prawidłowo, czy amputacja kończyny dolnej powoda stanowi bezpośrednie następstwo zdarzenia z dnia 24 czerwca 2010 r. oraz czy stan zdrowia powoda po wypadku wymagał i nadal wymaga przez niego korzystania z pomocy osób trzecich, Sąd przeprowadził dowód z

opinii biegłego K. S. specjalisty ortopedy i chirurga urazowego. Z opinii tej wynika, że cały proces leczenia urazu powoda, zarówno bezpośrednio po wypadku, jak i po wystąpieniu powikłań, został przeprowadzony prawidłowo, zgodnie z najnowocześniejszymi i najbezpieczniejszymi dla pacjenta zasadami sztuki lekarskiej. Ze zgromadzonej w toku sprawy dokumentacji lekarskiej, ani z żadnego innego dowodu, nie wynika przy tym, by powód nie stosował się do zaleceń lekarskich. Jako przekonujące należy zatem poczytać stanowisko biegłego, według którego genezy amputacji kończyny powoda należy upatrywać jedynie w rzadkim powikłaniu pourazowym w postaci braku zrostu kostnego z infekcją miejsca złamania. Tym samym należy uznać za słuszne stanowisko biegłego, że przedmiotowa amputacja była normalnym /choć rzadkim/ następstwem urazu, którego doznał powód w dniu 24 czerwca 2010 r. i nie wynikała z żadnych zewnętrznych czynników, leżących poza organizmem powoda. W konsekwencji należy uznać, że uraz powoda pozostaje w normalnym /adekwatnym/ związku przyczynowym z wypadkiem, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c. Następstwo ma charakter normalny w rozumieniu art. 361 k.c., wówczas gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest zwykle następstwem określonego zdarzenia /wyrok SN z dnia 19.06.2008 r., V CSK 18/08, LEX nr 424431/. Dla stwierdzenia istnienia normalnego związku przyczynowego wystarczy bowiem ustalenie, że konkretny skutek danego działania lub zaniechania nie jest zjawiskiem tak odosobnionym i tak wyjątkowym, iż nie mieści się w granicach zwykłego powiązania między przyczyną i skutkiem – nie można wyłączyć uznania za normalne takich następstw działania, wyrządzającego szkodę, które mogą wystąpić tylko u pewnej nieokreślonej grupy osób, a nie u wszystkich ludzi /por. wyrok SN z dnia 12.11.1970 r., I CR 468/70, LEX nr 6819/. Nie wyłącza normalności następstwa okoliczność, że czasem /nawet mimo identycznych warunków zdarzenia/ dane następstwo nie występuje, jak również, że występuje statystycznie rzadko. Normalne następstwo nie musi bowiem oznaczać skutku koniecznego /wyrok SN z dnia 12.12.2002 r., II CKN 1018/2000, niepubl.; wyrok SN z dnia 19.03.2008 r., V CSK 491/07, LEX nr 385589; wyrok SN z dnia 28.02.2006 r., III CSK 135/05, LEX nr 201033/.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze dyskomfort psychiczny i fizyczny /stres, ból, niedogodności/ powoda związany z jego pobytami w szpitalu oraz przechodzonymi zabiegami operacyjnymi, a następnie uciążliwą rehabilitacją. Sąd uwzględnił również odczuwane przez powoda cierpienia fizyczne, będące skutkami wypadku, w postaci bólu głowy i lewej nogi, oraz cierpienia zdrowej nogi. Jak wynika z przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego, rozmiar i dolegliwości powoda, których zaznał w wyniku wypadku z dnia 24 czerwca 2010 r. były bardzo duże. Nadto Sąd uwzględnił cierpienia psychiczne powoda związane z trudnościami w wykonywaniu czynności życia codziennego, skutkującymi koniecznością korzystania z pomocy innych osób, w tym – co szczególnie ważne – w samodzielnym poruszaniu się. W wyniku tego nastąpiło ograniczenie dotychczasowej aktywności życiowej powoda, w tym w zakresie pracy w przyzagrodowym gospodarstwie domowym. Szczególną wagę Sąd przyłożył do zakresu cierpienia powoda wynikającego z konieczności znoszenia trwałych skutków doznanego urazu w postaci amputacji lewej nogi, który spowodował określenie przez biegłego sądowego trwałego uszczerbku na zdrowiu na 60 %. Skutkiem tego powód został pozbawiony do końca życia umiejętności sprawnego chodzenia. Powoduje to brak samodzielności powoda w załatwianiu spraw życiowych poza domem i stwarza konieczność ciągłego korzystania z pomocy innych osób. Oznacza to również, że powód został znacznie ograniczony na polu życia społecznego. Ustalając wysokość kwoty zadośćuczynienia, Sąd miała na uwadze jednak także i to, że powód doznał urazu w dojrzałym wieku, będąc emerytem, a zatem skutki wypadku nie ograniczyły jego aktywności życiowej także na polu zawodowym. Dodatkowo, jak wynika z opinii biegłego sądowego, trudności powoda w poruszaniu się przy pomocy protezy, mogą zostać zniwelowane po zaopatrzeniu powoda w inną, odpowiednio dopasowaną protezę, co zniweluje, w dużym zakresie, konieczność korzystania z opieki innych osób, a tym samym zmniejszy zakres wynikających z tego cierpień psychicznych.

Zważywszy powyższe, zdaniem Sądu odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę będzie kwota 120.000 zł. Mając na uwadze fakt, że pozwany wypłacił już powodowi z tytułu zadośćuczynienia kwotę 70.000 zł, Sąd zasądził na rzecz powoda różnicę w kwocie 50.000 zł /punkt I sentencji wyroku/.

Zdaniem Sądu zasądzona kwota tytułem zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny, zapewni powodowi wyższy standard życia i poprawi jego warunki, a także jest realnym środkiem pomocy dla niego. W ocenie Sądu powyższa kwota w świetle okoliczności sprawy stanowi dla powoda ekonomicznie odczuwalną wartość.

Odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty Sąd zasądził od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu, co nastąpiło w dniu 4 czerwca 2012 r. /potwierdzenie odbioru - k. 45/.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił, o czym orzekł w punkcie III sentencji wyroku.

W sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia /zob. uchwała SN z dnia 14.04.1970 r., sygn. akt III PZP 34/69, opubl. OSNC 1970/12/217/. Wyrok ustalający na podstawie art. 189 k.p.c. odpowiedzialność za szkody mogące powstać w przyszłości oznacza, że pozwany odpowiada za całość szkody. W ocenie Sądu, istnieje duże prawdopodobieństwo, że w przyszłości u powoda mogą ujawnić się kolejne skutki wypadku z dnia 24 czerwca 2010 r., wynikające z charakteru urazu, powodującego deformację i brak symetrii sylwetki powoda, co w połączeniu z wynikającym z urazu brakiem aktywności fizycznej, może powodować dalsze powikłania jego stanu zdrowia. Co prawda z opinii biegłego sądowego wynika, że poprzez odpowiednie dopasowanie protezy powód może uchronić się od schorzeń kręgosłupa, ale jest to tylko przypuszczenie, które nie wyłącza definitywnie takiego ryzyka. Taki stan rzeczy uzasadnia uwzględnienie roszczenia powoda o ustalenie na przyszłość odpowiedzialności pozwanego za skutki przedmiotowego wypadku, zwłaszcza że powód w niniejszym postępowaniu dochodzi tylko zadośćuczynienia za krzywdę, a jego stan zdrowia, skutkujący częściowym uzależnieniem od pomocy osób trzecich i koniecznością dalszej rehabilitacji, pozyskania pomocy psychologicznej, uniemożliwia kategoryczne wykluczenie powstania po stronie powoda w przyszłości roszczeń odszkodowawczych z tytułu szkody majątkowej.

Uwzględniając powyższe Sąd orzekł jak w punkcie II wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., przewidującego zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Powód żądał zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości 80.000 zł, a jego żądanie zostało uwzględnione w kwocie 50.000 zł. Tym samym powód wygrał sprawę w 62,5%. Z uwagi na powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.261 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego /3.617 zł x 62.5%/, o czym – na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu; Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm. – orzekł w punkcie IV sentencji wyroku.

Na koszty sądowe złożyła się nieuiszczona przez powoda opłata od pozwu w wysokości 4.000 zł oraz koszty wynagrodzenia biegłego za sporządzoną w sprawie opinię w wysokości 372 zł – łącznie 4.372 zł, z czego pozwany winien ponieść 62,5 %, a więc kwotę 2.732,50 zł /4.372 zł x 62,50 %/, o której pobraniu orzeczono – na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm. - w punkcie V sentencji wyroku.

Z uwagi na trudną sytuację materialną powoda oraz ocenny charakter dochodzonego przez niego roszczenia, na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powoda pozostałymi kosztami sądowymi /punkt VI sentencji wyroku/.